

# WIADOMOŚCI HANDLOWE.

**Lasy i handel drzewny w Grecyi.** (Podług sprawozdań Urzędu konsularnego). Jakkolwiek Grecya w dawnych latach zaniedbywała gospodarstwo leśne, to przecież posiada ona dosyć rozległe lasy. Ogólną ich przestrzeń szacują na 500.000 ha t. j. 23% powierzchni całego państwa. Najwięcej lasów ma Thessalia, po niej idzie reszta Grecyi północnej i Pelopones, podczas gdy wyspy, z małymi wyjątkami, tylko słabo są zalesione.

Głównym gatunkiem jest jodła, po niej idą dąb, świerk, buk, kasztan, i rozmaite inne gatunki.

Potrzeby drewna pokrywa Grecya przeważnie z zagranicy, co prawdopodobnie długo jeszcze potrwa.

Stosunki handlu drewnem nie były w ubiegłym roku korzystne, przesilenie amerykańskie wpłynęło szkodliwie także i na grecki handel drewnem, ale podczas gdy gdzieś indziej konjunktury się już poprawiły, to w Grecyi zniżka trwa ciągle. Kapitałiści nie odważają się na żadne przedsiębiorstwa, wskutek czego cierpi ruch budowlany, tak, że w ostatnich 2 latach wykonano w Atenach i w Pireus bardzo mało nowych budowli. Lepiej nieco przedstawia się ta rzecz

na prowincyi, gdzie drewno z Austrii nie spotyka się z taką konkurencją Rumunii i Szwecyi jak w stolicy.

Wartość przywozu wynosiła w r. 1908 9,868.169 fr. w r. 1909 spadła na 9,538.814 fr. Spadek sam przez się nie jest znaczny, ale mimo tego dotkliwy, albowiem przywóz drewna już w r. 1908 doznał poważnej zniżki, rok więc 1909 nietylko nie wykazał żadnej poprawy, lecz przeciwnie dalsze pogorszenie.

Największą ilość drewna, zwłaszcza budulcowego, sprowadza Grecya z Austrii. Szwecya i Rumunia robią silną konkurencję, co się tyczy jednak rumuńskiego drewna, to pochodzi ono w przeważnej części z Bukowiny, ponieważ greccy handlarze sprowadzając drewno z Gałacz, przenoszą towar bukowiński nad rumuński. Materiał tarty, tavole tavolette, scurette ze świerka i sosny, przychodzą z Tryestu i Gałacz, Tryest jednak dostarcza ich znacznie więcej, tak samo przeważa przywóz belek i brusów z Tryestu nad przywozem z Rumunii. W klepkach dębowych robią Węgrom konkurencję Turcya i Włochy, w ostatnich czasach objawia się konkurencya Rosyi. Deszczulek do wyrobu skrzynek na rodzynki dostarcza w  $\frac{2}{3}$  Turcya, reszta przychodzi z Tryestu.

Dębiny, którą dawniej sprowadzano przeważnie ze Sławonii, dostarcza obecnie Turcya, głównie na klepki, na materiał meblowy, do budowli, wreszcie na progi kolejowe. Obok klepek dębowych, na beczki do wina, koniaku, oliwy i piwa, zużywają też dużo klepek bukowych na beczułki, do pakowania rodzynków i innych owoców.

Cena klepek dębowych 1·20 m. dług. 3 cm. grub. 10—15 cm. szer. podniosła się w ostatnich latach z 0·90 na 1·30 fr. za sztukę, cena klepek 1·40 m. dług. 4 cm. grub. 10—15 cm. szer. z 1·20 na 1·60 fr.

Dębiny do budowli, na schody i parkiety dostarcza Austria, współzawodniczą z nią Rumunia i Rosya, dając towar tańszy. Przywóz dębiny zmniejszył się w ostatnich czasach znacznie, wskutek zastoju w budownictwie. W roku 1907 sprowadzono 2.548 m<sup>3</sup>, w roku następnym spadł przywóz na 580, a w r. 1909 na 491 m<sup>3</sup>.

Do wyrobu mebli używają dębiny sławońskiej ze względu na jej dobre własności techniczne, na lepsze meble idzie materiał obrzynany. Zużycie dębiny spada jednak

ciągle z powodu wysokiej ceny. Brusy dębowe, używane w Grecyi, 8—10 cm. grub. kosztowały przed 4 laty 140—350 fr. za 1 m<sup>3</sup>, obecnie cena wynosi 280—440 fr. Ponieważ nadto na drewno nałożone jest wysokie cło, więc też nie dziwnego, że konsumpcya wobec takich cen spaść musiała. Statystyka grecka podaje drewno meblowe sumarycznie, nie można więc stwierdzić wiele z ogólnego przywozu przypada na dębinę. Wartość sprowadzonego drewna meblowego szacują na 200.000 fr.

Progi kolejowe sprowadzano dotychczas z Kroacyi, a nawet w ogłoszeniach o dostawie progów kolejowych stawiano pochodzenie z Kroacyi za warunek. W r. 1908 jedno z greckich towarzystw kolejowych zawarło z pewną firmą w Bordeaux kontrakt na dostawę 120.000 progów, które mają być dostarczone w 3 latach. Nadto w Atenach zawiązały się dwa towarzystwa w celu eksploatacyi tureckich lasów dębowych. Towarzystwa te rozpoczęły dostawę dębiny na progi do kolei Piräeus-Demerli, przyczem progi są o wiele tańsze od sławońskich.

Dawniej używano dębiny i do budowy okrętów, obecnie jednak zastępuje ją do tych celów Pitche-Pine i w ostatnich czasach przywóz dębiny okrętowej ustał zupełnie.

Biorąc przywóz dębiny wogóle, to najwięcej cenioną jest w Grecyi, ze względu na wyborną jakość, dębina sławońska, w ostatnich czasach jednak, wskutek wysokiej ceny zastąpiono ją dębiną turecką, gdzie zaś ze względu na jakość jestto niemożliwe, jak n. p. w wyrobie mebli, tam konsumpcya została ograniczona.

**Cena drewna dębowego w Spessarcie, w zimie 1909/10.** W Spessarcie w rewirze Rothenbuch przypadło do użytkowania ub. zimy 413 szt. około 400 letnich dębów, wogólnej masie 2.992·5 m<sup>3</sup>, za cenę 193.906·8 marek. Przeciętna masa 1 sztuki wynosiła 7·25 m<sup>3</sup>, a wartość 469·49 marek. Z ogólnej ilości wyrobiono 804 wyrzynków w masie 1,173·41 m<sup>3</sup> po przec. cenie 161·01 marek za 1 m<sup>3</sup> i 683·25 m. p. drewna łupanego użytkowego po cenie 20·34 mar. za 1 m. p. procent drewna użytkowego (wraz z korą) wynosił 61·08<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

Podział według sortymentów przedstawia się następująco :

Klasa I	169·69 m <sup>3</sup>	przeciętna cena	318·15 mar.	za 1 m <sup>3</sup>
.. I	338·66 ..	..	187·06 ..	..

Klasa II	213·76	m <sup>3</sup>	przeciętna	cena	132·72	mar.	za 1 m <sup>3</sup>
„ III	214·11	„	„	„	95·66	„	„ „ „
„ IV	148·81	„	„	„	56·97	„	„ „ „
„ V	70·98	„	„	„	30·16	„	„ „ „
„ VI	12·87	„	„	„	22·94	„	„ „ „
„ VII	4·53	„	„	„	17·44	„	„ „ „

Najdroższe wyrzynki na forniry miały następujące ceny za 1 m<sup>3</sup>:

1 szt.	10·2	m.	dług.	76	cm.	średn.	4·63	m <sup>3</sup>	2345	m.	506·48	m.
1 „	11·2	„	„	75	„	„	4·95	„	2200	„	444·44	m.
1 „	7·6	„	„	75	„	„	3·36	„	1450	„	431·05	m.

W przeciwieństwie do niezmiernie wysokich cen drewna użytkowego, ma drewno opałowe wartość bardzo małą, wszystkie bowiem łupki zdrowe i gładkie idą do drewna użytkowego, za 1 m. p. opału uzyskać można od okolicznej ludności zaledwie 1·67 mar.

**Użytkowanie drewna osikowego.** Do bardzo licznych zastosowań drewna osikowego przybývá w wielkich ilościach obecnie zapotrzebowanie na wióry do wyrobu kapeluszy.

Osiczyne ściąają do powyższych celów w jesieni, koryją, przeryniają na kawałki 100 — 150 cm. długie i łupią na połowy (szczapy).

Z tych połówek wyjmuje się rdzeń — jak u osiki w naszym kraju — przeważnie zgnity i tym sposobem powstają koryta, albo rynienkowate szczapy, długości 100—150 cm. o średnicy 30—50 cm.

Koryta te służą do strugania z nich cienkich wiórków, jak wełna drzewna, poczem z tych świerków maszynowo plotą kapelusze. Kapelusze takie po deszczach trochę czernieją, ale w każdym razie są trwalsze od papierowych, które w handlu warszawskim już spotkać można.